

Sygn. akt IV KK 134/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2022 r.,

sprawy A. K.

skazanego z art. 177 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 10 listopada 2021 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 12 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 12 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K (...),
A. K. został uznany winnym popełnienia czynów:

- z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., za który została mu wymierzona
kara 2 lat pobawienia wolności,

- art. 178a § 4 k.k., za który została mu wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. I). Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe połączono i wymierzono karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II), na poczet której zaliczono okres zatrzymania w sprawie (pkt III). Na podstawie art. 42 § 3 k.k. za każdy z tych czynów orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio (pkt. IV i V), które to środki karne połączono wymierzając dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pkt VI), na poczet którego zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od 25 marca 2020 r. (pkt VII) Orzeczono również wobec oskarżonego za czyn z pkt. I obowiązek zapłaty nawiazki na rzecz wskazanego w wyroku funduszu (pkt VIII), a także za czyn z pkt. II obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego na rzecz tego funduszu (pkt IX). Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych (pkt X).

Sąd Okręgowy w O., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem z 10 listopada 2021 r., sygn. akt VII Ka (...):

1. zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że:
 1. uchylił rozstrzygnięcia: o karze łącznej pozbawienia wolności z pkt. II, o dożywotnim zakazie prowadzenia pojazdów z pkt. V, o łącznym dożywotnim zakazie prowadzenia pojazdów z pkt. VI, o świadczeniu pieniężnym z pkt. IX;
 2. w pkt. I tiret 2 z opisu czynu (zarzut z pkt II a/o) wyeliminował słowa: „przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13 maja 2015 roku sygn. akt II K (...) za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.” i czyn ten zakwalifikował z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał oskarżonego na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 zł na rzecz Funduszu P. ;

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. oraz art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczoną karę pozbawienia wolności z jednostkową karą pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego w pkt. I tiret 1 zaskarżonego wyroku za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i orzekł karę łączną 2 lat pozbawienia wolności; połączył także orzeczoną przez siebie zakaz z zakazem orzeczoną w pkt. IV zaskarżonego wyroku orzekając łączny dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;
4. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
5. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca A. K., która zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy w O. wybiórczej, dowolnej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji oraz niezasadne uznanie, że ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu i uzasadnieniu poszczególnych zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy, zaniechaniu odniesienia się w sposób wyczerpujący do rażącego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, jak i odniesienia się do poważnych wątpliwości wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego, które to wątpliwości powinny być zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygane na korzyść oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

Prokurator Okręgowy w O. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. i należą do nich uchybienia z art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W sytuacji, gdy autorka kasacji nie podnosi wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, to dla skuteczności kasacji powinna wykazać istnienie innego rażącego naruszenia prawa, a nadto uzasadnić jego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Zarzuty nierzetelnej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k.), które uczyniono podstawą kasacji, należą wprawdzie do tej kategorii uchybień, jednakże – co podnosi się w licznych orzecznictwie – powinny nawiązywać do realnie istniejącej wadliwości orzeczenia Sądu odwoławczego. Naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi natomiast wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionego w apelacji zarzutu, tzn. nie odniesie się do niego, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego. Zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie mogą natomiast sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego z powodu braku akceptacji zawartego w nim rozstrzygnięcia. Analiza treści zarzutów podniesionych w kasacji wniesionej w niniejszej sprawie skłania do wniosku o ich pozorności z punktu widzenia podstaw kasacji, gdyż wynika z nich jedynie, że Sąd Najwyższy powinien ponownie rozważyć, czy ocena dowodów dokonana w I instancji jest prawidłowa oraz czy nie naruszono art. 5 § 2 k.p.k. Kontrola kasacyjna nie jest jednak ponowną, merytoryczną kontrolą odwoławczą.

Nie ma natomiast wątpliwości, że Sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przekonuje, że nie ma podstaw, aby przeprowadzonej kontroli instancyjnej stawiać zarzuty naruszenia prawa. Weryfikacji poddano poszczególne elementy materiału dowodowego a także wyprowadzone na jego podstawie wnioski o winie i sprawstwie A. K. w zakresie obu przypisanych mu czynów. Sąd II instancji wyjaśnił z jakiego powodu czyn popełniony przez oskarżonego – jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy – zawierał wszystkie niezbędne znamiona art. 178a § 1 k.k., w szczególności zaś znamię prowadzenia pojazdu mechanicznego „w ruchu lądowym”. Z tej argumentacji wynika, że o spełnieniu tego kryterium zadecydowała szczegółowa analiza terenu, na którym doszło do inkryminowanego zdarzenia. Wynikało z niej przede wszystkim, że zdarzenie miało miejsce na drodze gruntowej dojazdowej do domostwa oskarżonego i jego matki. Droga ta była jednak ogólnie dostępna, używana przez innych uczestników ruchu. Na taki charakter i przeznaczenie przedmiotowej drogi wskazywały zeznania świadków, w tym świadka A. Ł., która była pewna, że odbywał się tam ruch pojazdów. Nie ma przy tym znaczenia, że faktycznie dotyczył określonego kręgu osób, skoro tak naprawdę z tej drogi mogły w sposób nieograniczony korzystać także inne osoby, w tym także sąsiedzi, służby porządkowe, listonosz itp. K. S. podał przecież, że na tej drodze ruch mógł się normalnie odbywać, co oznacza, że tą drogą mógł poruszać się każdy kto miał potrzebę bez jakichkolwiek ograniczeń. O tym więc, czy określona droga może być zaliczona się do zawartego w art. 178a § 1 k.k. znamienia miejsca decyduje faktyczna jej dostępność i fakt, czy ruch drogowy na niej się odbywa. Z pewnością zaliczone do tej grupy nie mogą być drogi czy miejsca, na których nie odbywa się ruch powszechny, a jedynie ruch wąskiego, dopuszczonego do niego grona osób (np. podwórko). Droga dojazdowa do posesji takich ograniczeń nie posiadała, co uzasadniało uznanie, że odbywa się na niej ruch lądowy, a więc możliwe jest popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Zastrzeżeń Sądu odwoławczego słusznie nie budziła również okoliczność znajdowania przez oskarżonego w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. W sprawie, na wniosek obrońcy, zostały wydane dwie opinie toksykologiczne przez biegłego B. G., który stwierdził wprawdzie pewne

nieprawidłowości w wykonywaniu badań oskarżonego na zawartość alkoholu we krwi, wskazując niezachowanie wymaganych 15 minut przerw pomiędzy pomiarami, jednakże pozostawało to bez wpływu na prawidłowe określenie tych stężeń. Biegły zawarł w opinii – zanegowane przez Sąd jako wykraczające poza zleconą opinię – stwierdzenie, że ponieważ oskarżony mógł wypić alkohol po zdarzeniu to tym samym nie można było w tym wypadku dokonać obliczeń retrospektywnych. O tym bowiem, czy takie założenie jest możliwe do przyjęcia decyduje sąd na podstawie oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, a ocena dokonana w niniejszej sprawie nie dawała do takiego założenia podstaw. Poszczególni świadkowie, którzy opisywali przebieg zdarzenia i okoliczności mające miejsce po nim twierdzili bowiem, że oskarżony od razu rozpoczął akcję ratowniczą swojej matki, do której nikogo nie chciał dopuścić. Oskarżony potwierdził także świadcowi S. L., że spożywał alkohol, zaś S. G. zeznając w postępowaniu przygotowawczym kategorycznie twierdził, że oskarżony nie oddalał się z miejsca zdarzenia. Jak akcentował Sąd II instancji dopełnieniem tego ustalenia, jest również analiza poszczególnych wartości stężenia alkoholu we krwi wykrytego u A. K. i ich ewidentna tendencja spadkowa, która świadczy o tym, że nie mógł on spożyć alkoholu po wypadku, a przyjęte wartości były w tym układzie dla oskarżonego korzystne. Zawarta w części 3.1 uzasadnienia argumentacja Sądu odwoławczego wskazuje, że omawiana kwestia była objęta szczególną sferą kontroli instancyjnej, a wartości wykrytego stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego poddane wnikliwej analizie. Argumenty skarżącej stanowią zaś bezpodstawną polemikę z tymi ustaleniami. Zauważyć zresztą należy, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k., gdyż akceptował jedynie ocenę dokonaną przez Sąd I instancji – nie dokonał samodzielnych nowych ustaleń, które poprzedzone byłyby nową, odmienną od dokonanej w I instancji oceną dowodów. Już ta okoliczność wskazuje na dążenie obrońcy do wywołania kolejnej, „trzecioinstancyjnej” oceny dowodów w postępowaniu kasacyjnym, co nie jest dopuszczalne.

Błędnie również skarżąca zarzuca, że Sąd II instancji nie ustosunkował się w sposób wyczerpujący do zachowania w chwili zdarzenia pokrzywdzonej i nie rozważył, że wkroczyła ona pod cofający pojazd oskarżonego. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku płynie odmienny wniosek, a mianowicie że nie

tylko poddano właściwej analizie zachowanie R. K., ale również przekonująco wykazano, z jakiego powodu twierdzenia obrońcy w tym zakresie są bezzasadne. Znamienna jest tu treść opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, który kategorycznie podkreślał, że w momencie pierwszego kontaktu z autem pewne jest, że pokrzywdzona była w pozycji spionizowanej, a nie leżącej. Niezależnie jednak od tego, jak faktycznie zachowywała się ona w tym czasie i tak powinna zostać dostrzeżona przez kierowcę zanim jeszcze ruszył samochodem. To stwierdzenie przesądza zatem, że wyłączną odpowiedzialność za potrącenie R. K. ponosi oskarżony.

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.